

Instytut Prawa Karnego UMCS
Zakład Prawa Karnego i Kryminologii

Artur MAKUCH

Środki karne w projekcie kodeksu karnego a kary dodatkowe w obowiązującym prawie karnym

Strafmittel im Entwurf des Strafgesetzbuches und die Zusatzstrafe im geltenden Strafrecht

I

Pojęcie „środki karne” używane jest na gruncie obowiązującego kodeksu karnego dla oznaczenia środków reakcji karnej na czyny przez prawo zabronione, a więc tych wszystkich środków, którymi posługują się sądy orzekające w sprawach karnych¹. W ramach tych środków zawierają się więc kary, mające wśród nich największe znaczenie, które tradycyjnie dzielimy na zasadnicze i dodatkowe. Jest to ujęcie zgodne z brzmieniem art. 30 i 38 k.k. W tym miejscu tylko najogólniej można powiedzieć, że jest to jeden z możliwych do przeprowadzenia podziałów kar, a jego istota opiera się na ich samoistnym bądź niesamoistnym charakterze². Tak więc kara zasadnicza to ta, która może być wymierzona bez jakiegokolwiek innej kary (samoistnie), natomiast dodatkowa w zasadzie może być wymierzona tylko obok kary zasadniczej (tj. niesamoistnie). Powołane kryterium podziału ma charakter formalny³, traci ono swą ostrość ze względu na przepisy art. 55 i 56 k.k.

¹ Podobnie pojęcie to rozumieją m. in. K. Buchała: *Prawo karne materialne*, Warszawa 1989, ss. 80 i 82; M. Cieślak: *Polskie prawo karne, Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1990, s. 434; A. Gubiński: *Kary dodatkowe*, „Zagadnienie Wykroczeń” 1978, nr 3, s. 22; J. Jasiński: *System środków karnych*, „Państwo i Prawo” 1982, nr 8, ss. 104 i 106; J. Kulesza: *Obligatoryjne orzekanie kary dodatkowej pozbawienia praw publicznych (na podstawie art. 40 § 1 k.k.)*, „Palestra” 1983, nr 9, s. 47; T. Leśko: *System środków karnych*, Warszawa 1974, s. 30 i n. oraz *id.*: *Środki karne w projekcie kodeksu karnego z 1968 r.*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1968, nr 4, s. 443 i n.; J. Waszczyński: *System kar w projekcie kodeksu karnego z 1968 r.*, „Palestra” 1968, nr 12, s. 11 i n.

² Por. A. Marek (red.): *Prawo karne, Zagadnienia teorii i praktyki*, Warszawa 1986, s. 181; Cieślak: *op. cit.*, ss. 445–446.

³ W. Świda: *Prawo karne*, Warszawa 1986, s. 266; Marek (red.): *op. cit.*, s. 182.

Należy jednak zwrócić uwagę na to, że podział taki nie jest powszechnie przyjęty, choć jest stosowany we współczesnych kodeksach⁴. Zróżnicowanie podejścia w omawianej kwestii daje się stwierdzić poprzez analizę ustawodawstwa karnego chociażby niektórych państw europejskich. Ogólnie można je podzielić na te, które kary dodatkowe wyodrębniają, i te, które formalnie tego nie czynią. Do pierwszej z tych grup należą między innymi Albania, była NRD, RFN, Rumunia, Szwajcaria, Węgry, Włochy i ZSRR⁵, do drugiej zaś – Austria, Bułgaria, Czecho-Słowacja, Szwecja⁶. Brak tu miejsca na szczegółową analizę kodeksów państw obcych. Wypada tylko zauważyć, że przeprowadzony podział bardzo upraszcza całe zagadnienie. To, że na przykład kodeks karny Bułgarii nie operuje pojęciem „kara dodatkowa”, wcale nie oznacza, iż nie zna on środków, które określilibyśmy tym mianem z punktu widzenia polskiego kodeksu karnego. Chodzi tu o to, że kodeks ten w art. 37 wymienia kary bez żadnych dodatkowych określeń, natomiast mówiąc o zasadach ich stosowania wskazuje na to, iż niektóre z nich, polegające na pozbawieniu praw i zakazach, mogą być stosowane także niesamoistnie. Podobnie kodeks austriacki zamieszcza pod wspólnym tytułem „Kary i środki zabezpieczające” także środki, które według polskiego kodeksu karnego zaliczilibyśmy do kar dodatkowych (przepadek, konfiskata, utrata urzędu). Z drugiej zaś strony rumuński kodeks karny postępuje się terminem „kary dodatkowe” dla oznaczenia instytucji, której istota zbliżona jest do tego, co w prawie polskim określamy mianem „prawnych skutków skazania”⁷. Ponadto kodeks ten rozróżnia kary zasadnicze i kary uzupełniające (art. 53, 64 i 71). Te ostatnie bliskie są treściowo polskim karom dodatkowym. Z kolei kodeks karny niemiecki (w redakcji z r. 1974) formalnie wymienia jedną tylko karę dodatkową – zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych (§ 44), ale w grupie tzw. następstw dodatkowych (środków dodatkowych) – § 45 – wymienia się utratę sprawowania urzędu, biernego i czynnego prawa wyborczego. Nadto znane jest w przepisach części szczególnej podanie wyroku do publicznej wiadomości. Wreszcie w odrębnym rozdziale występuje także konfiskata i przepadek (§ 73–74)⁸. Widać więc, że jednoznaczne zakwalifikowanie jakiegoś kodeksu do jednej z tych grup napotyka trudności i nie jest zupełnie bezsporne.

II

Podział kar na zasadnicze i dodatkowe, mający na gruncie polskim dość długą tradycję, został obecnie odrzucony w projekcie kodeksu karnego (redakcja z

⁴ Buchała: *op. cit.* s. 469.

⁵ Zob. kodeksy karne: Albanii z r. 1977, NRD z r. 1968, RFN z r. 1871, Rumunii z r. 1968, Szwajcarii z r. 1937, Węgier z r. 1978, Włoch z r. 1930, ZSRR i republik związkowych z lat 1958–1961.

⁶ Zob. kodeksy karne: Austrii z r. 1974, Bułgarii z r. 1968, Czecho-Słowacji z r. 1961, Szwecji z r. 1962. Por. również M. Filar, S. Frankowski, K. Poklewska-Kozieł, A. Spotowski, A. Wąsek: *Prawo karne niektórych państw Europy Zachodniej*, pod. red. S. Frankowskiego, Warszawa 1982.

⁷ O prawnych skutkach skazania bliżej zob. I. Andrejew: *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1986, s. 258; J. Waszczyński: *Prawne skutki skazania*, „Państwo i Prawo” 1968, nr 11, ss. 807–819; Świada: *op. cit.*, s. 264–265.

⁸ Zob. bliżej na ten temat J. Skupiński: *System środków karnych w Republice Federalnej Niemiec*, „Studia Prawnicze” 1990, nr 4, s. 56 i n.

grudnia 1991 r.). W jego miejsce wprowadza się rozróżnienie kar i środków karnych (art. 31 i 38 projektu). Jak czytamy w „Uzasadnieniu” tego projektu zmiana ta podyktowana jest tym, że pojęcie kar dodatkowych wiąże się z takim systemem, w którym mogły być one wymierzane tylko obok kary zasadniczej, co rodziło konieczność praktyczną wprowadzenia różnych nazw. Potrzeba posługiwania się różnymi nazwami pozostała, zmieniły się jednak jej racje. W projekcie istnieje dość szeroko zakrojona możliwość poprzestania na orzeczeniu środka karnego bez kary (zasadniczej), nazwa „kara dodatkowa” traci więc sens w tym kontekście, gdyż staje się niejako zasadniczą. W dalszym ciągu w „Uzasadnieniu” podkreśla się, że istotne jest, iż środki karne, nazywane uprzednio karami dodatkowymi, obejmują nowy środek, tj. naprawienie szkody (które nie jest karą), że zmienia się funkcja nawiązki oraz, że w stosowaniu ich idzie nie o represję, lecz o zabezpieczenie porządku prawnego. Rezygnacja z dotychczas używanej nazwy na rzecz nowej ma także wskazać sędziemu, że środki te powinien traktować jako środki racjonalnej polityki kryminalnej, których celem jest naprawienie szkody, odebranie korzyści i zapobieganie przestępstwom, a nie zwiększenie dolegliwości w ogóle lub ubocznie⁹.

Z przytoczonych stwierdzeń „Uzasadnienia” wyraźnie wynika, iż autorem projektu idzie o dokonanie w zakresie form reakcji na czyny zabronione głębokich zmian, daleko wykraczających poza zwykłe zmiany terminologiczne. Warto się więc zastanowić, czy i w jaki sposób dążenie to zostało zrealizowane w przepisach projektu. Rozważania rozpocznę od przedstawienia proponowanego katalogu i zasad stosowania środków karnych według projektu, porównując je z dotychczasowym katalogiem i zasadami stosowania kar dodatkowych.

Środki karne według projektu kodeksu karnego możemy podzielić na dwie zasadnicze grupy. Do pierwszej trzeba zaliczyć wszystkie środki wymienione w art. 38, do drugiej zaś – zawarte w odrębnym rozdziale środki związane z podaniem sprawcy próbie (probacyjne). Przedmiotem niniejszego opracowania będzie jedynie pierwsza z tych grup, do której projekt zalicza: 1) pozbawienie praw publicznych; 2) zakaz zajmowania określonych stanowisk, wykonywania określonego zawodu lub prowadzenia określonej działalności gospodarczej; 3) zakaz prowadzenia pojazdów; 4) przepadek przedmiotów; 5) obowiązek naprawienia szkody; 6) nawiązkę; 7) świadczenie pieniężne; 8) podanie wyroku do publicznej wiadomości.

Zgodnie z „Uzasadnieniem” ich układ wiąże się z kryteriami rzeczowymi. Na czele znajduje się środek mający raczej charakter kary, choć nie pozbawiony elementów prewencyjnych, w kolejności znajdują się zakazy o dominującym elemencie zabezpieczającym, następnie środki ekonomiczne związane z pozbawieniem korzyści i naprawieniem szkody oraz podanie wyroku do publicznej wiadomości, zawierające elementy zadośćuczynienia pokrzywdzonemu oraz prewencyjne¹⁰.

Trzeba także pamiętać o zamieszczonym w części wojskowej art. 320 § 1 projektu, który wymienia trzy środki karne, mające zastosowanie wyłącznie

⁹ Projekt kodeksu karnego [red. z grudnia 1991 r.], „Uzasadnienie”, ss. 24–25.

¹⁰ Projekt..., „Uzasadnienie”, s. 31.

względem żołnierzy. Są to: 1) obniżenie stopnia wojskowego; 2) wydalenie z zawodowej służby wojskowej; 3) degradacja.

Jak więc wynika z tego zestawienia, proponowany katalog środków karnych wykazuje istotne różnice w stosunku do obowiązującego kodeksu karnego. Nie obejmuje on pozbawienia praw rodzicielskich lub opiekuńczych, zawiera natomiast nowe środki, tj. naprawienie szkody, nawiązkę, świadczenie pieniężne oraz wydalenie z zawodowej służby wojskowej.

1

Pozbawienie praw publicznych zgodnie z art. 39 § 1 projektu obejmuje: a) utratę czynnego i biernego prawa wyborczego do organu państwowego lub organu samorządu terytorialnego; b) utratę prawa do udziału w wymiarze sprawiedliwości; c) utratę prawa do pełnienia funkcji w organach i instytucjach państwowych i samorządu terytorialnego; d) utratę posiadanego stopnia wojskowego i powrót do stopnia szeregowego; e) utratę orderów, odznaczeń i tytułów honorowych oraz zdolności do ich uzyskania w okresie trwania pozbawienia praw.

Porównując omawiany środek karny z karą pozbawienia praw publicznych w kodeksie karnym można zauważyć, iż jest on ujęty nieco szerzej, a to ze względu na treść punktu c. Według obowiązujących przepisów do zakresu tej kary również wchodzi utrata prawa do pełnienia funkcji w organach i instytucjach państwowych, ale nie wszystkich z nich, a tylko tych, które są związane ze szczególną odpowiedzialnością. Ponadto zarówno w projekcie, jak i w kodeksie karnym pozbawienie praw publicznych odznacza się tym, iż składa się z wielu elementów, a ustawowe przesłanki wymiaru tego środka nie dają możliwości wybiórczego określenia w wyroku tylko niektórych z nich.

W porównaniu z obecnym stanem prawnym projekt znacznie ogranicza liczbę przestępstw, za które sąd może albo musi orzec ten środek. Artykuł 39 § 2 projektu nakazuje obligatoryjne pozbawienie praw publicznych w razie skazania za zbrodnię zagrożoną karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 5, a nie tak jak obecnie, w razie skazania za każdą zbrodnię¹¹. Chodzi więc o niewielki krąg najcięższych przestępstw, takich jak na przykład wszczynanie lub prowadzenie wojny napastniczej – art. 115 § 1, stosowanie środków masowej zagłady – art. 118; zabójstwo – art. 125 § 1, zamach na życie Prezydenta RP – art. 178.

Paragraf 3 art. 39 przewiduje możliwość orzeczenia pozbawienia praw publicznych (a więc jest ono fakultatywne) w razie skazania na karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3 za przestępstwo (występek lub zbrodnię nie należącą do wymienionych poprzednio) popełnione w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie. Oprócz więc dalszego zawężenia liczby przestępstw, za które sąd uprawniony jest do zastosowania omawianego tu środka,

¹¹ Pojęcie zbrodni według projektu jest tożsame z pojęciem zbrodni według obowiązującego kodeksu karnego (art. 6 § 2 projektu oraz art. 5 § 2 k.k.).

zmiana w stosunku do stamu obecnego polega również na rezygnacji z pojęcia niskich pobudek (którym posługiwał się także kodeks karny z r. 1932) i zastąpieniu go pojęciem motywacji zasługującej na szczególne potępienie. Obowiązujący kodeks karny, tak jak i kodeks karny z r. 1932, nie odróżnia motywu od pobudki działania. W orzecznictwie i doktrynie wyrażany jest pogląd, że motyw wyjaśnia, dlaczego sprawca dopuścił się czynu (przeżycie psychiczne o charakterze intelektualnym), pobudką zaś jest uczucie (ma więc ona charakter emocjonalny), na podłożu którego zrodziło się dążenie sprawcy do realizacji czynu zabronionego. Mówiąc inaczej motyw stanowi rację działania, a więc to, co sprawca (z reguły w myśli) formułuje jako powód swojego działania, to wyobrażenie (myśl) sprawcy o celu i programie jego osiągnięcia, umożliwiające mu podjęcie określonych czynności potrzebnych do realizacji postawionego celu. Przez pobudkę zaś należy rozumieć proces psychiczny w dziedzinie emocji, nie zawsze uświadomiony, który popycha sprawcę do postawienia sobie celu i przyjęcia odpowiednich środków działania, a więc stanowi ona siłę napędową popychającą sprawcę do czynu¹².

Reasumując można powiedzieć, że unormowanie pozbawienia praw publicznych w projekcie w porównaniu z przepisami kodeksu karnego z r. 1969 nie wykazuje daleko idących różnic, gdy idzie o treść tej instytucji. W literaturze prawa karnego podkreślano, że pozbawienie praw publicznych jest karą, która dotyka skazanego w jego prawach politycznych i społecznych, a obok tego zawiera również element kary na czci. Jej główną funkcją jest zaostrenie represji za przestępstwo przez wskazanie, że sprawca nie zasługuje na korzystanie z pewnych praw¹³.

2

Środek przewidziany w art. 38 pkt 2 projektu obejmuje trzy zakazy: 1) wykonywania określonego zawodu; 2) zajmowania określonych stanowisk; 3) prowadzenia określonej działalności gospodarczej¹⁴. Są one, zgodnie z art. 40 § 1 i 2 projektu, zawsze fakultatywne, a więc odmiennie niż w kodeksie karnym.

¹² K. Buchała przez niskie pobudki rozumie takie, które zasługują w oczach ogółu na pogardę lub są odrażające, jak np. chęć zemsty, sadyzm, chęć skierowania przeciwko drugiej osobie postępowania karnego, poniżenie drugiej osoby – Buchała: *op. cit.*, s. 490. Zdaniem Sądu Najwyższego za niskie należy uznać takie pobudki, które w odczuciu społecznym są godne pogardy, odrażające lub przejawiające się w nienawiści, chęci poniżenia drugiego człowieka albo dążności do zaspokojenia swoich zachcianek czy wzbogacenia się bez względu na krzywdę, jaką wyrządza się dobru społecznemu lub jednostce. Cyt. za Marek (red.): *op. cit.*, s. 192. Zob. J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski: *Kodeks karny, Komentarz*, Warszawa 1987, t. I, s.171. Na temat rozgraniczenia terminów „pobudka” i „motyw” zob. również M. J. Lubelski: *Pojęcie pobudki w kodeksie karnym PRL*, „Palestra” 1975, nr 5–6, ss. 50–59.

¹³ Zob. Świda: *op. cit.*, s. 303; Marek (red.): *op. cit.*, ss. 191–192.

¹⁴ W doktrynie brak zgodności co do znaczenia pojęć „stanowisko”, „zawód”, „działalność”. Próbę ich wyjaśnienia zawiera opracowanie J. Kulezy: *Kary dodatkowe: zakazu zajmowania określonych stanowisk, wykonywania określonego zawodu i prowadzenia określonej działalności w świetle przepisów k.k. z 1969 r.*, „Palestra” 1978, nr 5–6, ss. 43–46. Zob. także Bafia, Mioduski, Siewierski: *op. cit.*, s. 174; Buchała: *op. cit.*, s. 412; Świda: *op. cit.*, s. 305; L. K. Paprzycki: *Głosa do wyroku z dn. 7 VI 1982 r.* (Rw 422/82), „Nowe Prawo” 1984, nr 1, ss. 149–152.

Dwa pierwsze z wymienionych zakazów, tj. zajmowania określonych stanowisk oraz wykonywania określonego zawodu, sąd może orzec, jeżeli: 1) sprawca popełnił przestępstwo i przy jego popełnieniu 2) nadużył stanowiska lub zawodu albo 3) okazał, że dalsze zajmowanie stanowiska lub wykonywanie zawodu zagraża istotnym dobrom chronionym prawem. Musi zatem, tak jak i obecnie, zachodzić związek merytoryczny między nadużyciem czynności zawodowych albo okazaniem braku kwalifikacji a popełnionym przestępstwem. Nie wystarczy bowiem stwierdzenie tego rodzaju okoliczności przy okazji ustalenia faktu popełnienia przestępstwa.

Widzimy więc, że przesłanki stosowania tego środka według przepisów projektu i kodeksu karnego są niemal identyczne, a różnica dotyczy wyłącznie ostatniej z nich. Obowiązujące przepisy wymagają do orzeczenia tej kary, aby dalsze zajmowanie przez sprawcę stanowiska lub wykonywanie zawodu zagrażało interesowi społecznemu. Projekt zaś odnosi to zagrożenie do „istotnych dóbr chronionych prawem”.

Na zdecydowane popracie zasługuje propozycja, aby zakazy te były orzekane wyłącznie fakultatywnie, tak jak to miało miejsce przed zmianą kodeksu karnego w r. 1985¹⁵. W literaturze wyrażono pogląd, iż redakcja art. 42 § 1 k.k. (który jest niemal identyczny jak art. 40 § 1 projektu) dopuszcza możliwość orzeczenia tej kary również w przypadku popełnienia przestępstw nieumyślnych. Nie ma bowiem przeszkód, aby przyjąć możliwość nieumyślnego „[...] okazania, że [...]”. Biorąc pod uwagę dużą dolegliwość tych zakazów w konfrontacji szczególnie z nieumyślnym popełnieniem czynu zabronionego, należy ograniczyć się tylko do fakultatywnego ich orzekania¹⁶. Wypada ponadto podkreślić, iż fakultatywne orzekanie powyższych zakazów nie jest sprzeczne z rezolucją VII Kongresu AIDP, w której przyjęto, że „skazanie za przestępstwo nie może stanowić przyczyny automatycznego rozwiązania umowy prawa cywilnego, a zwłaszcza umowy o pracę. Prawo do pracy jest podstawowym prawem człowieka i skazanie za przestępstwo nie może samo przez się pozbawić człowieka tego prawa”¹⁷.

W porównaniu z obecnym unormowaniem projekt zupełnie inaczej ujmuje zakaz prowadzenia określonej działalności, dodając, iż chodzi wyłącznie o działalność gospodarczą (art. 40 § 2). Druga istotna zmiana polega na tym, że sąd może orzec ten środek nie jak dotychczas jedynie w przypadkach wskazanych w ustawie, lecz zawsze wtedy, gdy skazuje za przestępstwo popełnione w związku z prowadzeniem takiej działalności. Mogą tu wchodzić w grę w szczególności przestępstwa przeciwko: bezpieczeństwu powszechnemu (np. sprowadzenie powszechnego niebezpieczeństwa – art. 142 § 1 projektu), środowisku (spowodowanie zniszczenia w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach – art. 162 § 1 projektu), prawom pracownika (np. niedopełnienie obowiązków

¹⁵ Ustawa z dnia 10 V 1985 r. o zmianie niektórych przepisów prawa karnego i prawa o wykroczeniach (Dz. U. nr 23, poz. 100) wprowadziła obligatoryjność stosowania kary dodatkowej określonej w art. 42 § 1 k.k.

¹⁶ M. S z e w c z y k: *Uwagi dotyczące niektórych kar dodatkowych w kodeksie karnym*, „Państwo i Prawo” 1988, nr 5, s. 105. Negatywnie o obligatoryjnym orzekaniu kar dodatkowych wypowiedział się również m.in. J. K u l e s z a: *Aktualne problemy wymiaru kar dodatkowych utraty praw*, „Palestra” 1987, nr 10–11, s. 183 i n.

¹⁷ Cyt. za K u l e s z a: *Kary dodatkowe...*, ss. 46–47.

bhp i narażenie przez to pracownika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu – art. 224 § 1 projektu), mieniu (np. kradzież energii – art. 279 § 4 projektu). Musi być jednak spełniony dodatkowy warunek, a mianowicie ten, że dalsze prowadzenie tej działalności zagraża istotnym dobrom chronionym prawem. Dzięki takiemu uregulowaniu omawianego zakazu nabiera on charakteru generalnego, co znacznie zwiększa możliwość jego stosowania. Trudno jest taką zmianę ocenić pozytywnie¹⁸. Trzeba też zauważyć, że żaden z przepisów projektu nie określa, co należy rozumieć przez „działalność gospodarczą”. Trzeba więc sięgnąć do innych aktów prawnych. Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 23 XII 1988 r. o działalności gospodarczej (Dz. U. nr 41, poz. 324) pojęcie to oznacza działalność wytwórczą, budowlaną, handlową i usługową, prowadzoną w celach zarobkowych i na własny rachunek danego podmiotu.

3

Przewidziany w przepisach projektu zakaz prowadzenia pojazdów obejmuje zarówno utratę prawa ich prowadzenia, jak i zakaz nadania tego uprawnienia sprawcy, który go jeszcze nie posiada. Brak bliższego określenia rodzaju tych pojazdów sugeruje, iż może on dotyczyć każdego z nich, a więc zarówno mechanicznych, jak i niemechanicznych, czyli podobnie, jak ma to miejsce w obowiązującym stanie prawnym. Środek ten, zgodnie z art. 41 projektu (tak jak i kara dodatkowa z art. 43 k.k.)¹⁹, ma charakter obligatoryjny bądź fakultatywny. Sąd może orzec zakaz prowadzenia pojazdów określonego rodzaju w razie skazania osoby prowadzącej pojazd za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, a więc za jedno z przestępstw określonych w rozdziale XIX projektu („Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji”) w art. 153–161. Ponadto musi być spełniony dodatkowy warunek, iż z okoliczności popełnienia przestępstwa wynika, że prowadzenie pojazdu przez sprawcę zagraża bezpieczeństwu w komunikacji, np. z powodu trwałej choroby lub upadku sił związanego z wiekiem (§ 1). Obligatoryjnie zaś sąd stosuje zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych lub pojazdów mechanicznych określonego rodzaju (§ 2). Warunkiem dopuszczalności wydania takiego orzeczenia jest stwierdzenie, że sprawca w chwili popełnienia przestępstwa wymienionego w § 1 był w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, albo jeżeli uciekł z miejsca zdarzenia określonego w art. 153 § 1 lub 2 (umyślne lub nieumyślne spowodowanie katastrofy), 154 (sprowadzenie bezpośredniego niebezpieczeństwa katastrofy) lub 157 § 1 (spowodowanie wypadku drogowego).

¹⁸ Za przyjęciem zasady, że poszczególne kary dodatkowe stosowane mogą być tylko wobec skazanych za pewne ściśle określone w ustawie kategorie przestępstw wypowiedział się J a s i Ń s k i : *op. cit.*, s. 106. Sądzę, że podobny postulat należy wysunąć w odniesieniu do zasad stosowania środków karnych zaproponowanych w projekcie kodeksu karnego.

¹⁹ O treści i przesłankach stosowania art. 43 k.k. szerzej J. K u l e s z a : *Kilka uwag w sprawie przesłanek orzekania kary dodatkowej zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na podstawie art. 43 k.k.*, „Problemy Praworządności” 1982, nr 11, ss. 11–17; *id.*: *Problematyka sądowego wymiaru kary dodatkowej zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na podstawie art. 43 k.k.*, „Problemy Praworządności” 1984, nr 3, ss. 27–36 oraz L. P r z y b y l c z a k : *Jeszcze raz o karze dodatkowej wymienionej w art. 43 k.k.*, „Problemy Praworządności” 1982, nr 4, ss. 25–30.

Środek ten uległ więc w porównaniu ze stanem obecnym pewnej modyfikacji. Na podkreślenie zasługuje przede wszystkim to, że sąd stosując go fakultatywnie zawsze musi dokładnie określić rodzaj pojazdu, którego dotyczy zakaz. Jest to, jak sądzę, rozwiązanie słuszne, a wymagania takiego nie stawia obowiązujący art. 43 k.k. Zastrzeżenie może jedynie budzić uregulowanie obligatoryjnego orzekania tego środka, a to ze względu na fakt, że art. 41 § 2 projektu dopuszcza możliwość orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Wydaje się, że ten rodzaj pojazdu, którego prowadzenia dotyczy zakaz, powinien być ściśle związany z charakterem przestępstwa oraz strefą ruchu (tzn. lądową, wodną lub powietrzną), w której zostało ono popełnione i której zakaz ma dotyczyć. Nie może bowiem powstać sytuacja krytykowana w doktrynie²⁰, że na przykład pilot samolotu, mający wysokie kwalifikacje zawodowe i wykonujący swój zawód wzorowo, spowodował wypadek drogowy prowadząc rower, za co orzeczono zakaz prowadzenia pojazdów w ogóle. Rozstrzygnięcie takie pozbawione byłoby sensu. Poza tym projekt, inaczej niż kodeks karny²¹, wyczerpująco określa listę przestępstw, za które może być orzeczony ten środek. Wyraźnie bowiem wskazuje, że chodzi jedynie o przestępstwa zawarte w jednym, wydzielonym rozdziale części szczególnej.

Na aprobatę zasługuje wprowadzenie obligatoryjnego orzekania zakazu prowadzenia pojazdów w stosunku do sprawców, którzy w chwili popełnienia przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji byli pod wpływem innego niż alkohol środka odurzającego. Nie można bowiem tracić z pola widzenia faktu, że prowadzenie pojazdu w takim stanie jest niebezpieczne i zdarza się niestety coraz częściej. Na marginesie należy tu jeszcze zauważyć, że stan nietrzeźwości zdefiniowano (art. 113 § 13 projektu) jako odpowiadający stężeniu przekraczającemu 0,8 promila alkoholu we krwi. Ma to jakoby zbliżyć nas do standardów europejskich. Nie bierze się jednak, jak można sądzić, pod uwagę poziomu i kultury spożycia alkoholu w Polsce, a także liczby wypadków z udziałem nietrzeźwych kierowców.

Zupełną nowością jest w naszym ustawodawstwie karnym obligatoryjne orzekanie zakazu prowadzenia pojazdów, jeżeli sprawca przestępstwa komunikacyjnego uciekł z miejsca wypadku (nawet jeśli nie był w stanie odurzenia). W związku z tym środkiem trzeba zaznaczyć, że coraz częściej zgłaszane są poważne wątpliwości co do jego skuteczności. Pierwotna wysoka ocena, jako najbardziej stosownej i skutecznej reakcji wobec sprawców przestępstw komunikacyjnych, w konfrontacji z rzeczywistością okazuje się nader wątpliwa. Na zagadnienie to zwrócił uwagę J. Szumski. Przedstawił on również wyniki badań kryminologicznych przeprowadzonych w innych krajach. Wynika z nich, że orzekany przez sąd zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych jest naruszany wręcz masowo, a przyczyny takiego stanu rzeczy są bardzo różnorodne²².

²⁰ A. Marek: *Reforma prawa karnego – uwagi i postulaty*, „Nowe Prawo” 1981, nr 7–8, ss. 110–111; Kulesza: *Aktualne problemy...*, ss. 190–191.

²¹ J. Waszczyński: *Kary dodatkowe w nowym kodeksie karnym*, „Państwo i Prawo” 1969, nr 10, s. 533.

²² J. Szumski: *Kilka uwag kryminologicznych o karze zakazu prowadzenia pojazdów*, „Państwo i Prawo” 1990, nr 2, ss. 102–107.

Kolejnym środkiem przewidzianym w art. 38 projektu jest przypadek przedmiotów, znany również obowiązującemu kodeksowi karnemu. Przypadek, według postanowień projektu, może dotyczyć trzech grup przedmiotów: 1) pochodzących bezpośrednio z przestępstwa, tzw. owoców przestępstwa, np. rzeczy wytworzonych w drodze przestępstwa, a więc podrobionych pieniędzy, podrobionych narzędzi pomiarowych itp. (art. 43 § 1); 2) tych, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa, tzw. narzędzi przestępstwa np. wytrychów, noży, siekier itp. (art. 43 § 2); 3) przedmiotów, za których wytwarzanie, posiadanie, obrót lub przewóz sprawca zostaje skazany, np. narkotyków, broni, materiałów wybuchowych itp. (art. 43 § 4).

Jest to uregulowanie zbliżone do istniejącego w obecnym stanie prawnym. Jednakże po przeprowadzeniu dokładniejszej analizy art. 43 projektu i art. 48 k.k. dają się zauważyć pewne różnice.

Według projektu (art. 43 § 1) przypadkowi podlegają przedmioty pochodzące tylko bezpośrednio z przestępstwa i jest to zawsze przypadek obligatoryjny. Projekt przyjmuje w ten sposób założenie, od którego nie ma odstępstw, że zawsze należy sprawcę pozbawić korzyści pochodzących z przestępstwa²³. Artykuł 48 k.k. mówi natomiast o przedmiotach pochodzących zarówno bezpośrednio, jak i pośrednio z przestępstwa, a ich przypadek jest obligatoryjny jedynie w przypadkach wskazanych w ustawie (art. 48 § 4 k.k.), w innych zaś – fakultatywny. W § 1 art. 43 projektu zawarte jest zastrzeżenie, iż przypadek nie dotyczy przedmiotów pochodzących bezpośrednio z przestępstwa, które podlegają zwrotowi pokrzywdzonemu lub innej osobie. Choć podobnego zapisu nie mamy obecnie w kodeksie karnym z r. 1969, to w doktrynie przyjmuje się, że „łup złodzieja nie podlega przypadkowi, gdyż pozostaje własnością pokrzywdzonego i jemu powinien być zwrócony”²⁴. Tak więc przypadkowi ulegnie na przykład cenny pierścień przyjęty jako łapówka, skradziony zaś, a następnie odzyskany, samochód zostanie zwrócony właścicielowi.

Przypadek przedmiotów należących do dwóch pozostałych grup jest w kodeksie karnym w zasadzie fakultatywny, chyba że jego obligatoryjne orzeczenie wynika z przepisu szczególnego. W projekcie natomiast ma on charakter zawsze fakultatywny (art. 43 § 2 i 4). Zgodnie z art. 43 § 2 sąd może orzec przypadek narzędzi przestępstwa, jeżeli stanowią one mienie ruchome. W związku z tym, iż mienie ruchome będące narzędziem przestępstwa może mieć bardzo różną wartość, autorzy projektu wprowadzają ograniczenie, że przypadkowi nie stosuje się, jeżeli jego orzeczenie byłoby niewspółmierne do wagi popełnionego przestępstwa (art. 43 § 2 zd. 2). Jest to rozwiązanie słuszne, zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę, że często mogą wystąpić znaczne dysproporcje pomiędzy wartością osiągniętej z przestępstwa korzyści oraz rodzajem i wartością danego narzędzia. Na podkreślenie zasługuje okoliczność, iż obowiązujący kodeks karny nie zawiera tego typu ograniczenia w stosowaniu kary dodatkowej przypadkowi rzeczy, natomiast występuje ono w ustawie karnej skarbowej (art. 17 § 4).

²³ Zob. *Projekt...*, „Uzasadnienie”, s. 33.

²⁴ Bafia, Mioduski, Siewierski: *op. cit.*, s. 187.

Projekt, rezygnując z przypadku przedmiotów pochodzących pośrednio z przestępstwa²⁵, przyjmuje w art. 43 § 3, że w razie świadomie spowodowanej przez sprawcę niemożności orzeczenia przypadku owoców lub narzędzi przestępstwa, np. w wyniku sprzedaży lub zniszczenia, sąd może (fakultatywnie) orzec obowiązek uiszczenia kwoty pieniężnej stanowiącej ich równowartość.

Tak jak i obecnie kodeks karny, projekt wprowadza zasadę, że przypadkowi ulegają przedmioty stanowiące własność sprawcy. Jeżeli narzędzia przestępstwa lub przedmioty, za których przestępne wytwarzanie, posiadanie, obrót lub przewóz sprawca zostaje skazany, nie stanowią jego własności, przypadek można orzec tylko w przypadkach przewidzianych w ustawie (art. 43 § 5). Wypadki takie przewidują na przykład art. 184 projektu (przestępstwa przeciwko Państwu Polskiemu), art. 185 § 4 projektu (przestępstwa przeciwko obronności) i art. 312 projektu (przestępstwa przeciwko obrotowi pieniędzmi i papierami wartościowymi).

Artykuł 43 § 5 wprowadza ponadto nie znane naszemu kodeksowi rozwiązanie, w myśl którego, jeżeli przedmiot należący do drugiej lub trzeciej grupy stanowi współwłasność, orzeka się przypadek udziału należącego do sprawcy albo obowiązek uiszczenia kwoty pieniężnej stanowiącej równowartość udziału sprawcy.

5

Projekt w art. 38 pkt 5–7 proponuje wprowadzenie instytucji, które moglibyśmy określić jako cywilnoprawne środki reakcji karnej²⁶. Są to: a) obowiązek naprawienia szkody, b) nawiązka, c) świadczenie pieniężne.

a

Kodeks karny z r. 1969 nie traktuje obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem jako kary²⁷. Problem ten został bowiem rozwiązany w ramach innych instytucji kodeksowych. Jak podkreślano w literaturze, obowiązek ten stanowi jeden ze środków o charakterze profilaktyczno-wychowawczym²⁸, który wykazuje zdecydowaną przewagę elementu cywilistycznego²⁹. Kodeks karny przewiduje nałożenie na sprawcę tego obowiązku w czterech przypadkach:

²⁵ W „Uzasadnieniu” projektu (s. 33) podkreślono, że nastąpiło to ze względu na istotną trudność w jednoznacznym określeniu ich pojęcia i zakresu, a co za tym idzie w przeprowadzeniu w procesie karnym dowodu w niezbędnym zakresie.

²⁶ Terminem takim posługuje się w szczególności Cieślak: *op. cit.*, ss. 488–491. Na gruncie obowiązującego ustawodawstwa karnego Autor zalicza do nich: 1) nawiązkę, 2) karnoprawny obowiązek wynagrodzenia szkody, 3) obowiązek przeproszenia pokrzywdzonego, 4) zasądzenie odszkodowania z urzędu, 5) zasądzenie odszkodowania w wyniku wytoczenia powództwa cywilnego w procesie karnym.

²⁷ Naprawienie szkody traktowane było jako kara dodatkowa przez art. 39 lit. a i art. 48 § 6 kodeksu karnego WP (tekst jednolity Dz. U. 1957, nr 22, poz. 107).

²⁸ Waszczyński: *Kary dodatkowe...*, s. 524; Leonien: *Kary dodatkowe w kodyfikacji karnej z 1969 r.*, „Nowe Prawo” 1969, nr 11–12, ss. 1614–1615.

²⁹ Cieślak: *op. cit.*, s. 489.

1) przy warunkowym umorzeniu postępowania (art. 28 § 2 pkt 1); 2) w razie wymierzenia kary ograniczenia wolności (art. 35 pkt 1); 3) przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary (art. 75 § 2 pkt 1); 4) przy warunkowym przedterminowym zwolnieniu (art. 94). Obowiązek naprawienia szkody nakładany jest obligatoryjnie lub fakultatywnie, jego zaś niewykonanie może spowodować, a niekiedy obligatoryjnie powoduje pewne ujemne konsekwencje dla sprawcy.

Inaczej obowiązek naprawienia szkody traktuje projekt kodeksu karnego. Artykuł 38 pkt 5 wymienia ten obowiązek jako jeden ze środków karnych, art. 44 § 1 zaś określa przesłanki jego stosowania. Projekt stanowi, iż sąd orzeka obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody w całości albo w części.

Orzeczenie takie może być wydane jedynie na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej (nie jest przewidziane zasądzenie odszkodowania z urzędu) w razie skazania sprawcy za spowodowanie śmierci, ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia, przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, środowisku, mieniu lub obrotowi gospodarczemu³⁰. Jak widać, krąg przestępstw, za które może być orzeczony ten obowiązek jest dość szeroki, a projekt wymienia je w sposób wyczerpujący. Wynika z tego, że nie można domagać się odszkodowania w wypadku na przykład przestępstwa przeciwko czci lub zgwałcenia, chyba że skutkiem tego ostatniego są okoliczności wymienione w art. 44 § 1.

Przepisy projektu dotyczące naprawienia szkody nie precyzują jego sposobu. Wydaje się to słuszne. Należy bowiem pamiętać, że szkody wyrządzone przestępstwem mają charakter nie tylko materialny. W wielu wypadkach są to szkody moralne lub inne szkody społeczne o wartości niematerialnej. Ich kompensacja jest z natury rzeczy ograniczona³¹.

Autorzy projektu stwierdzają, iż zamieszczenie wśród środków karnych obowiązku naprawienia szkody ma duże znaczenie. Pokrzywdzony nie będzie bowiem musiał wytaczać powództwa cywilnego w procesie karnym, które w zasadzie było zostawiane bez rozpoznania pod byle pozorem. Według projektu sąd będzie zobowiązany do orzeczenia o tym obowiązku³² (oczywiście, jeżeli uprawniona osoba zgłosi taki wniosek).

Również przepisy części ogólnej projektu przewidują nałożenie obowiązku naprawienia szkody w całości lub w części obligatoryjnie – w przypadku warunkowego umorzenia postępowania karnego (art. 64 § 3) albo fakultatywnie – w przypadku orzeczenia kary ograniczenia wolności (art. 35 § 2) lub warunkowego zawieszenia wykonania kary (art. 69 § 2) pod warunkiem, że nie został zastosowany względem sprawcy środek karny wymieniony w art. 38 pkt 5.

b

Nawiązka wymieniona w art. 38 pkt 6 projektu jest instytucją znaną również obowiązującemu kodeksowi karnemu. Jest ona przewidziana przez jego przepisy

³⁰ Przepis art. 44 § 1 projektu zawiera ponadto zastrzeżenie, że przepisów prawa cywilnego o przedawnieniu roszczenia nie stosuje się.

³¹ Por. M. Cieślak: *O węzłowych pojęciach związanych z sensem kary*, „Nowe Prawo” 1969, nr 2, s. 210.

³² *Projekt...*, „Uzasadnienie”, s. 35.

w kilku przypadkach (art. 59 § 3, 59 a, 178 § 3, 213 § 2)³³, obligatoryjnie lub fakultatywnie, a jej wysokość oznaczono kwotowo (w granicach od–do), z wyjątkiem art. 213. Orzeka się ją z urzędu na rzecz pokrzywdzonego, PCK, na cel społeczny związany z ochroną zdrowia lub na inny cel społeczny wskazany przez sąd.

Ocena charakteru prawnego nawiązki jest w doktrynie prawa karnego niejednolita ze względu na mieszany, karno-kompensacyjny charakter. Przyrównuje się ją bądź do kary, bądź do cywilnoprawnego odszkodowania³⁴. Dominuje jednak pogląd uznający nawiązkę za środek o charakterze mieszanym (z dominacją raczej pierwiastka karnego). Tytułem przykładu można przytoczyć kilka wypowiedzi na ten temat. Zdaniem J. Makarewicza nawiązka jest czymś pośrednim między grzywną a odszkodowaniem, jest szczególną postacią kompozycji; według W. Makowskiego ma ona cechy odszkodowania ryczałtowego, przyznawanego przez sąd karny w tych wypadkach, kiedy pokrzywdzony przez przestępstwo wyraźnie zasługuje na przyznanie mu odszkodowania, a dochodzenie szkód i strat poniesionych przez niego w drodze powództwa cywilnego byłoby utrudnione; według zaś S. Glasera i A. Mogilnickiego, to kara dodatkowa. I. Andrejew określa nawiązkę jako środek karny *sui generis*, a Sąd Najwyższy – jako swoisty środek prawa karnego mający charakter kary pieniężnej³⁵.

W intencji autorów projektu nawiązka ma polegać na zryczałtowanym odszkodowaniu. Według proponowanych unormowań można odróżnić dwie postaci tego środka. W pierwszej z nich (art. 44 § 2) nawiązka może być orzeczona na rzecz pokrzywdzonego w celu zadośćuczynienia za ciężki uszczerbek na zdrowiu, naruszenie czynności narządu ciała, rozstrój zdrowia, a także za krzywdę moralną lub cierpienie fizyczne; sąd może też orzec nawiązkę w razie skazania za przestępstwo przeciwko środowisku. W postaci tej zastępuje ona obowiązek naprawienia szkody, a o jej orzeczeniu decyduje sąd. Taka zmiana może być poddyktowana na przykład chęcią ominięcia trudności, które mogą wystąpić w zakresie udowodnienia wielkości szkody.

Niezależnie jednak od obowiązku naprawienia szkody lub nawiązki na rzecz pokrzywdzonego, projekt przewiduje (art. 45) możliwość orzeczenia przez sąd tego środka na wskazany cel społeczny związany z ochroną zdrowia, w razie skazania sprawcy za umyślne przestępstwo przeciwko życiu lub zdrowiu albo za inne przestępstwo umyślne, którego skutkiem jest śmierć człowieka, ciężki uszczerbek na zdrowiu, naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia.

Projekt w art. 46 określa maksymalną wysokość jednej nawiązki. Nie może ona przekroczyć 5-krotności najniższego miesięcznego wynagrodzenia w czasie orzekania w pierwszej instancji, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Przepisem takim jest na przykład art. 170 § 2. Przewiduje on w przypadku ska-

³³ Nawiązkę przewiduje również art. X § 3 przepisów wprowadzających kodeks karny, a także niektóre inne ustawy.

³⁴ Zob. Cieślak: *Polskie prawo...*, ss. 488–489. Na podobieństwa i różnice między nawiązką a karą oraz między nawiązką a odszkodowaniem zwraca uwagę Świda: *op. cit.*, ss. 300–302; zob. również Buchała: *op. cit.*, s. 501.

³⁵ Cyt. za Andrejewem: *op. cit.*, s. 277. Zob. również J. Śmietanka, Z. Krauze: *Instytucja nawiązki w przyszłym prawie karnym*, „Państwo i Prawo” 1967, nr 3, ss. 394–409.

zania za przestępstwo przeciwko środowisku możliwość orzeczenia nawiązki w wysokości od 3-krotnego do 10-krotnego najniższego wynagrodzenia na cel związany z jego ochroną³⁶.

Jak więc możemy zauważyć, wysokość nawiązki, podobnie jak w obowiązującym stanie prawnym, nie jest ściśle limitowana wysokością szkody i może ją nawet znacznie przekroczyć. Natomiast orzeczenie jej w wysokości niższej, a także orzeczenie o obowiązku naprawienia szkody w części, nie tamuje możliwości dochodzenia dodatkowego odszkodowania w drodze procesu cywilnego.

c

Całkowitym novum jest w polskim prawie karnym rozwiązanie, zaproponowane w art. 38 pkt 7 i art. 47 projektu, w myśl którego świadczenie pieniężne staje się całkowicie samodzielnie instytucją. Wymienione przepisy stanowią, iż sąd może orzec ten środek odstępując od wymierzania kary (co jest możliwe w wielu sytuacjach na podstawie przepisów części ogólnej i szczególnej), a także w wypadkach wskazanych w ustawie. Odpowiednie przepisy przewidują orzeczenie tego środka bądź obligatoryjnie, np. art. 170 § 1 zd. 1 w razie skazania za taksatywnie wymienione w nim przestępstwa przeciwko środowisku naturalnemu, bądź też fakultatywnie, np. art. 170 § 1 zd. 2 w razie skazania za inne przestępstwa przeciwko temu samemu dobru chronionemu prawem albo w przypadku warunkowego umorzenia postępowania (art. 64 § 3). Świadczenie to orzekane jest przez sąd na określony cel społeczny. Jego wysokość nie może przekroczyć 3-krotności najniższego miesięcznego wynagrodzenia. Miarodajna dla określenia tej wartości jest chwila orzekania w pierwszej instancji.

Świadczenie pieniężne według „Uzasadnienia” (s. 37) nie jest formą naprawienia szkody i nie może go zastępować. Pełni ono funkcję związaną z potrzebą kształtowania świadomości prawnej, np. w sytuacji, gdy ze względów przewidzianych w przepisie sąd nie orzeka kary (lub umarza warunkowo postępowanie), uznaje jednak za konieczne danie wyrazu temu, że sprawca popełnił czyn zabroniony. Zauważmy jeszcze, iż omawianego środka karnego nie orzeka się, zgodnie z art. 320 § 2 projektu, wobec żołnierzy służby zasadniczej.

Podsumowując uwagi dotyczące cywilnoprawnych środków reakcji na przestępstwo, można stwierdzić, że projekt, przewidując je w katalogu środków karnych, dąży do znacznego wzmocnienia funkcji kompensacyjnej prawa karnego. Stwarzają one szerokie i zapewne skuteczniejsze od obecnie istniejących możliwości uzyskania przez pokrzywdzonego rekompensaty za szkody wyrządzone przestępstwem. Propozycję ich wprowadzenia należy więc ocenić pozytywnie, gdyż wypełniłyby one lukę w prawie karnym, które, jak dotychczas, więcej troszczy się o ukaranie przestępcy niż o złagodzenie krzywdy poniesionej przez jego ofiarę³⁷.

³⁶ W części szczególnej projektu nawiązkę przewiduje ponadto art. 214 § 4. Może być ona orzekana na rzecz pokrzywdzonego, PCK lub na inny cel społeczny wskazany przez pokrzywdzonego w razie skazania za przestępstwo zniesławienia (art. 214 § 1 i 2).

³⁷ Andrejew: *op. cit.*, s. 277. O funkcji kompensacyjnej prawa karnego zob. Cieślak: *O węzłowych...*, ss. 204 oraz 211–212.

Ostatnim ze środków karnych wymienionych w art. 38 projektu jest podanie wyroku do publicznej wiadomości. Środek tego rodzaju przewiduje również obowiązujący kodeks karny, z tym że zupełnie inaczej określa przesłanki jego stosowania. Przepis art. 49 k.k. dopuszcza stosowanie tej kary w dość szerokim zakresie. Wprowadza on bowiem zasadę możliwości podania wyroku do wiadomości publicznej w każdej sprawie, bez względu na rodzaj popełnionego przestępstwa i orzeczonej kary. Sąd może zarządzić ogłoszenie wyroku w zakładzie pracy, w czasopiśmie lub w inny stosowny sposób. Warunkiem podjęcia takiej decyzji jest uznanie potrzeby opublikowania tego wyroku, w szczególności ze względu na społeczne oddziaływanie kary lub na interes pokrzywdzonego.

W projekcie, gdy idzie o środek polegający na opublikowaniu wyroku, daje się zauważyć istotne zmiany w stosunku do stanu obowiązującego obecnie. Przede wszystkim trzeba zaznaczyć, iż przepis art. 48 projektu rezygnuje z możliwości szerokiego stosowania tego środka i stanowi, że sąd może orzec podanie wyroku do publicznej wiadomości jedynie w wypadkach przewidzianych w ustawie, a więc tylko wówczas, gdy przepis szczególnie na to zezwala. Przepisem takim jest w projekcie art. 218, który nakłada na sąd obowiązek orzeczenia, na wniosek pokrzywdzonego, podania do publicznej wiadomości wyroku skazującego za przestępstwo zniesławienia (art. 214 § 1 i 2) albo zarządzenia podania do wiadomości publicznej orzeczenia stwierdzającego, że oskarżony nie popełnił tego przestępstwa, ponieważ działał w usprawiedliwionym przekonaniu o prawdziwości zarzutu. Również na wniosek pokrzywdzonego sąd orzeka opublikowanie wyroku skazującego za obrazę, zapadłego na podstawie art. 217 projektu, a więc wówczas, gdy sprawca nie dopuścił się zniesławienia ze względu na przykład na prawdziwość zarzutu uczynionego niepublicznie, natomiast skazany został za zniewagę ze względu na formę podniesienia lub rozgłaszania zarzutu.

Podanie wyroku do publicznej wiadomości, wedle art. 48, następuje w sposób określony przez sąd, przy czym projekt nie wypowiada się co do tego sposobu. Może to więc być każdy sposób, który sąd w danej sytuacji uważa za odpowiedni. Orzeczenie tego środka nie ma już, według założeń projektu, spełniać zadań w zakresie prewencji ogólnej, może jednak dawać zadośćuczynienie pokrzywdzonemu przez możliwe naprawienie szkody wyrządzonej jego imieniu.

Autorzy projektu podkreślają również, iż według jego przepisów sąd nie „zarządza” (tak jak w art. 49 k.k.), a „orzeka” podanie wyroku do wiadomości publicznej. Owo „zarządzenie” pozostaje bowiem poza kontrolą rewizyjną, mimo że stanowi niejednokrotnie znaczną dolegliwość, nie w kalkulowaną w orzeczenie o karze, a w konsekwencji narusza zasadę równości wobec prawa³⁸.

Trzeba też zaznaczyć, że pomimo proponowanych zmian w zakresie stosowania omawianej instytucji, liczne są głosy w literaturze, iż rodowód swój bierze ona ze średniowiecznej kary pręgierza i pod koniec XX wieku jest anachronizmem zasługującym nie na modyfikację, lecz na zniesienie. Podkreśla się, że po-

³⁸ Projekt..., „Uzasadnienie”, s. 37.

danie wyroku do publicznej wiadomości jest swoistą karą na czci, sprzeczną z normami prawa międzynarodowego, zakazującymi „poniżającego” lub „upokazającego” karania (chodzi tu w szczególności o Powszechną Deklarację Praw Człowieka, Europejską Konwencję o Ochronie Podstawowych Praw Człowieka, Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych). Ponadto instytucja ta może być środkiem surowszym niż kara, oprócz której została orzeczona, nadaje ona ukaranemu „etykietkę” przestępcy, uderza także w rodzinę skazanego (czasem dotkliwiej niż w niego samego), nie jest ona znana niemal w żadnym kraju zachodnioeuropejskim.³⁹

7

Projekt nie przewiduje wśród środków karnych pozbawienia praw rodzicielskich lub opiekuńczych, które to w obecnym stanie prawnym jest karą dodatkową (art. 38 pkt 2 i art. 41 k.k.). Wydaje się, iż jest to rozwiązanie słuszne. Kara ta bowiem z punktu widzenia prawidłowego funkcjonowania rodziny pociąga za sobą bardzo doniosłe skutki, a stosuje ją sąd karny, nie zaś powołany do orzekania w sprawach rodziny sąd rodzinny i opiekuńczy⁴⁰. Sąd karny nastawiony jest głównie na ustalenie faktów związanych z popełnieniem przestępstwa, a co za tym idzie nie zawsze dysponuje czasem i środkami dostatecznymi do podjęcia tak decydującej dla losów rodziny decyzji. Znacznie większymi możliwościami ustalenia właściwej prognozy co do utrzymania lub zerwania więzi między rodzicami lub opiekunami a dziećmi dysponuje sąd opiekuńczy. K. Buchała⁴¹ podkreśla, iż należy z całą ostrożnością podchodzić do orzekania tej kary. Nie zawsze jej orzeczenie idzie bowiem w parze z odcięciem małoletniego od demoralizującego wpływu skazanego. Trzeba też wziąć pod uwagę fakt, że czasem lepsza jest nawet zła rodzina własna małoletniego aniżeli dobra rodzina obca, której zostanie powierzone jego wychowanie. Pamiętajmy jednak, że z drugiej strony Sąd Najwyższy widział w pozbawieniu tych praw ważny oręż w umacnianiu ochrony małoletnich przed demoralizującym wpływem rodziców czy opiekunów, którzy wkroczyli na drogę przestępstwa⁴².

W projekcie pozostają jednakże pewne ślady tej kary. Mianowicie art. 49 stanowi, że jeśli sąd w toku rozpoznawania sprawy karnej uzna za celowe po-

³⁹ Zob. Z. Wiernikowski: *Kara „podania wyroku do publicznej wiadomości” w szczególny sposób*, „Państwo i Prawo” 1990, nr 2, ss. 72–81; J. Szumski: *Pod pręgierzem*, „Wokanda” 1991, nr 3, s. 5. Pozytywną opinię na temat kary podania wyroku do wiadomości publicznej wypowiada W. Dominik twierdząc, iż dzięki niej sądy zostały wyposażone w środek wychowawczego oddziaływania na społeczeństwo i za jego pomocą mogą kształtować właściwe postawy w walce z przestępczością. Prezentuje on również wyniki badań dotyczących tej kary w orzecznictwie (*Kara podania wyroku do publicznej wiadomości*, „Nowe Prawo” 1978, nr 6, ss. 910–919).

⁴⁰ Szewczyk: *Uwagi...*, ss. 107–108. O wadach kary pozbawienia praw rodzicielskich lub opiekuńczych zob. m. in. E. Ziółkowska: *Kara dodatkowa utraty praw rodzicielskich i opiekuńczych*, „Państwo i Prawo” 1967, nr 11, ss. 791–798.

⁴¹ Buchała: *op. cit.*, s. 495.

⁴² *Wynyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie prawnokarnej ochrony rodziny (VI KZP 13/75)*, OSN KW 1976, nr 7–8, poz. 86.

zbawienie albo ograniczenie praw rodzicielskich lub opiekuńczych, a to ze względu na popełnienie przestępstwa na szkodę osoby małoletniej lub we współdziałaniu z taką osobą, przekazuje w tym zakresie sprawę sądowi rodzinnemu.

8

Poświęćmy jeszcze nieco uwagi środkom karnym zamieszczonym w części wojskowej projektu (art. 320 § 1), choć z pewnością będą one miały w praktyce wymiaru sprawiedliwości dużo mniejsze znaczenie niż wymienione w art. 38. Pierwszym z nich jest obniżenie stopnia wojskowego (art. 321). Wedle § 1 tego przepisu środek ten obejmuje utratę posiadanego stopnia wojskowego i powrót do stopnia bezpośrednio niższego w obrębie korpusu oficerów, chorążych albo podoficerów. Jego treść jest więc identyczna jak obecnie obowiązującego art. 297 § 1 k.k. Pewnej zmianie, choć niewielkiej, ulegają w przepisach projektu przesłanki stosowania obniżenia stopnia wojskowego. Uznano bowiem za celowe ogólniejsze ich ujęcie, czemu czyni zadość redakcja przepisu art. 321 § 2. Czytamy w nim, iż sąd może orzec omawiany środek w razie skazania za występki. Należy rozumieć, że chodzi tu o występki zarówno umyślne, jak i nieumyślne, natomiast wyłączone jest stosowanie tego środka w przypadku skazania za zbrodnie. Do wydania takiego orzeczenia nie wystarcza jednak już samo popełnienie jakiegokolwiek występkę, muszą bowiem za tym przemawiać jego rodzaj oraz sposób i okoliczności popełnienia.

Nową, nie znaną obowiązującemu kodeksowi karnemu instytucją jest wydalenie z zawodowej służby wojskowej (art. 320 § 1 pkt 2 projektu). Obejmuje ono bezzwłoczne usunięcie ze służby oraz utratę odznak i zaszczytnych wyróżnień nadanych przez właściwego dowódcę (art. 322 § 1). Sąd może orzec ten środek, jeżeli sprawca przy popełnieniu przestępstwa rażąco nadużył swych uprawnień albo okazał, że dalsze pełnienie tej służby zagraża istotnym dobrom chronionym prawem.

Degradacja, zgodnie z art. 323 § 1 projektu, tak jak według art. 296 § 1 k.k., obejmuje utratę posiadanego stopnia wojskowego i powrót do stopnia szeregowego. Nie zmienia się więc treść tej instytucji. Odmiennie jednak projekt, w porównaniu do obowiązujących przepisów, określa przesłanki jej orzekania. Na podstawie art. 323 § 2 sąd może orzec degradację w razie skazania za przestępstwo umyślne (czyli zbrodnie lub umyślne występkę), jeśli ponadto sposób i okoliczności jego popełnienia pozwalają przyjąć, że sprawca utracił właściwości wymagane do posiadania stopnia wojskowego. Projekt przyjmuje domniemanie, iż właściwości te traci sprawca zwłaszcza w wypadku działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Według „Uzasadnienia” (s. 107) w projekcie uściślono podstawy orzekania degradacji, wzbogacając je elementami wyrażającymi i podkreślającymi naganność czynu z punktu widzenia ocen moralnych i społecznych, a także z punktu widzenia przymiotów wymaganych do posiadania stopnia wojskowego.

Środki karne zawarte w części wojskowej projektu stosowane są przez sąd zawsze fakultatywnie. Obniżenie stopnia wojskowego i degradacja mogą być

orzeczone tylko wobec osoby, która w chwili czynu była żołnierzem, chociażby przestała nim być w chwili orzekania (art. 324 projektu). Ograniczenie to nie ma zastosowania do wydalenia z zawodowej służby wojskowej. Środek ten można więc orzec także za przestępstwo popełnione przed wstąpieniem do tej służby.

Projekt w art. 328 określa też konsekwencje prawne zbiegu niektórych środków karnych. Przyjęto w tej mierze zasadę preferowania środka o skutkach najdalej idących. I tak, w razie orzeczenia za zbiegające się przestępstwa pozbawienia praw publicznych i degradacji, wydalenia z zawodowej służby wojskowej lub obniżenia stopnia wojskowego sąd orzeka tylko pozbawienie praw publicznych (§ 1). W razie zaś orzeczenia za zbiegające się przestępstwa degradacji oraz wydalenia z zawodowej służby wojskowej lub obniżenia stopnia wojskowego sąd orzeka tylko degradację (§ 2). Jeżeli natomiast za zbiegające się przestępstwa zostały orzeczone obniżenie stopnia wojskowego i wydalenie z zawodowej służby wojskowej, sąd orzeka oba te środki.

III

Mówiąc o zasadach orzekania środków karnych i porównując je z obowiązującymi zasadami dotyczącymi kar dodatkowych, należy przede wszystkim podkreślić dość znaczne podobieństwo. Otóż środki te w myśl przepisów projektu, tak jak i obecnie kary dodatkowe, mogą być orzeczone: 1) obok kary (zasadniczej) – art. 38–48; 2) samoistnie – art. 56, 57 § 4 i 58; 3) tytułem środka zabezpieczającego – art. 97 i 98.

1

Przepisy projektu stanowią, że sąd wymierzając karę – tak jak i dotychczas – może lub musi orzec środek karny, jeżeli oczywiście zachodzą przesłanki jego orzeczenia. Są więc one stosowane obligatoryjnie lub fakultatywnie, co zostało już przedstawione wyżej. Obligatoryjność orzeczenia takiego środka (np. pozbawienia praw publicznych na podstawie art. 39 § 2 projektu) powoduje, iż celowość jego stosowania wymyka się spod oceny sądu, którego rola zostaje wówczas znacznie ograniczona. Można uznać, iż w takim przypadku środek karny staje się materialnie skutkiem skazania⁴³.

2

Samoistne orzekanie środków karnych, na podstawie przepisów projektu, jest możliwe, gdy sąd: 1) odstępuje od wymierzania kary lub 2) stosuje nadzwyczajne złagodzenie kary.

⁴³ Zob. Kulesza: *Aktualne problemy...*, s. 183; *id.*: *Obligatoryjne orzekanie...*, s. 49; Leonien i: *op. cit.*, s. 1615.

Ad 1. Odstąpienie od wymierzenia kary możliwe jest, według uregulowań projektu, w dwóch sytuacjach. Pierwszej z nich dotyczy art. 56, który stanowi, że jeżeli spełnione są określone w nim przesłanki, to sąd może odstąpić od wymierzenia kary pod warunkiem, iż orzeknie środek karny. Drugiej sytuacji dotyczy art. 58 § 1 projektu, zgodnie z którym sąd odstępując od wymierzenia kary w przypadkach wskazanych w ustawie może również odstąpić od wymierzenia środka karnego, chociażby jego orzeczenie było obowiązkowe (art. 58 § 2), na co nie zezwala obecny kodeks karny⁴⁴. Wynika z tego, że sąd, odstępując od wymierzenia kary na podstawie art. 58 projektu, może poprzestać na samoistnym orzeczeniu środka karnego, jeżeli oczywiście zachodzą przesłanki jego stosowania.

Wydaje się, iż należy uznać, że sąd, odstępując od orzeczenia kary na podstawie art. 56 lub 58 projektu, jest uprawniony do orzeczenia każdego ze środków karnych zamieszczonych w art. 38. Warunkiem tego jest oczywiście zaistnienie odpowiednich przesłanek, określonych w art. 39–48 projektu. Żadne bowiem przepisy nie zawierają ograniczeń w tym względzie.

Ponadto trzeba zwrócić uwagę na fakt, iż projekt nie zawiera przepisu analogicznego do art. 55 k.k. Jak podkreśla się jednak w literaturze prawniczej, orzekanie kary dodatkowej zamiast kary zasadniczej ma w praktyce sądowej niewielkie znaczenie⁴⁵. K. Buchała podaje⁴⁶, że instytucja przewidziana w art. 55 k.k. stosowana jest jedynie w ok. 0,2–0,3% ogółu skazań.

Ad 2. Obecnie kodeks karny nie zezwala na to, by sąd, stosując nadzwyczajne złagodzenie kary, poprzestał na orzeczeniu samoistnej kary dodatkowej. Odmiennie natomiast problem ten ujmują przepisy projektu. Otóż art. 57 § 4 stanowi, że jeżeli czyn zagrożony jest alternatywnie karami grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności i zachodzą przesłanki nadzwyczajnego złagodzenia kary, to polega ono na odstąpieniu od jej wymierzenia i orzeczeniu jednego ze środków karnych wymienionych w art. 38. W takim wypadku nie można jednak orzec pozbawienia praw publicznych.

Widzimy więc, że projekt, podobnie jak obecnie kodeks karny w odniesieniu do kar dodatkowych, daje szerokie możliwości ograniczenia się do stosowania wyłącznie środka karnego, naturalnie pod warunkiem, że środek ten spełni cele kary. Zapewnia on w ten sposób elastyczność oraz racjonalność humanistycznej polityki kryminalnej.

⁴⁴ Projekt ..., „Uzasadnienie”, s. 42. Na tle art. 56 k.k. wypowiedane są jednak poglądy, iż odstąpienie od wymierzenia kary może polegać bądź na orzeczeniu kary dodatkowej bez kary zasadniczej, bądź na nieorzekaniu żadnej z tych kar, bądź też na orzeczeniu tylko kary zasadniczej bez kary dodatkowej. Należy przyjąć, że chodzi o sytuacje, gdy jest ona obligatoryjna. Zob. E. Skrętowicz: *Odstąpienie od wymierzenia kary jako postać skazania*, „Nowe Prawo” 1980, nr 6, s. 80; A. Staczyńska: *Odstąpienie od wymierzenia kary (art. 56 k.k.)*, „Zeszyty Naukowe IBPS” 1979, nr 12, s. 43. Zauważmy również, iż art. 57 § 4 k.k. zezwala, aby sąd stosując nadzwyczajne złagodzenie kary odstąpił od orzeczenia kary dodatkowej, chociażby jej orzeczenie było obowiązkowe.

⁴⁵ A. Staczyńska: *Samoistna kara dodatkowa w orzecznictwie sądów*, „Nowe Prawo” 1979, nr 3, s. 54 i n.; A. Tobiasz: *Samoistna kara dodatkowa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1973, nr 3, s. 23 i n.; Kulesza: *Aktualne problemy...*, s. 194.

⁴⁶ K. Buchała: *System kar, środków karnych i zabezpieczających w projekcie k.k. z 1990 r.*, „Państwo i Prawo” 1991, nr 6, s. 20.

3

Orzekanie środków karnych jako środków zabezpieczających jest unormowane w projekcie niemal identycznie jak w obowiązującym kodeksie. Odpowiednie przepisy projektu, tak jak przepisy kodeksu karnego, dają podstawę do wyodrębnienia dwóch sytuacji. Pierwszą z nich określa art. 97 § 1. Dotyczy ona sprawcy, który dopuścił się czynu zabronionego w stanie niepoczytalności. W takim wypadku sąd może orzec tytułem środka zabezpieczającego zakazy wymienione w art. 38 pkt 2 lub 3 projektu oraz przepadek przedmiotów. Do orzeczenia wymienionych zakazów jako środków zabezpieczających nie wystarcza jednak stan niepoczytalności sprawcy w chwili czynu. Sąd musi ponadto stwierdzić, iż jest to konieczne ze względu na ochronę porządku prawnego. Zastrzeżenia takiego nie zawierają przepisy obowiązującego kodeksu karnego. Zakazy te orzeka się bez określenia terminu, a o ich uchyleniu decyduje sąd, jeżeli ustały przyczyny orzeczenia (art. 97 § 2).

Drugą sytuację normuje art. 98 projektu. Zezwala on, aby sąd jako środek zabezpieczający stosował przepadek przedmiotów w następujących sytuacjach: 1) jeżeli społeczna szkodliwość czynu jest znikoma; 2) w razie warunkowego umorzenia postępowania; 3) w razie stwierdzenia, że zachodzi okoliczność wyłączająca ukaranie sprawcy czynu zabronionego.

4

Środki karne wymienione w art. 38 pkt 1–3, tak jak i odpowiadające im obecnie kary dodatkowe, orzeka się w latach, na okres od 1 roku⁴⁷ do lat 10 (art. 42 § 1 projektu i art. 44 § 1 k.k.). Zauważmy jednak, iż od tej zasady projekt w art. 64 § 3 oraz art. 160 § 3 przewiduje odstępstwa. Pierwszy z tych przepisów stanowi, że w przypadku warunkowego umorzenia postępowania karnego sąd może orzec zakaz prowadzenia pojazdów określony w art. 41 § 1 na okres do 2 lat. Natomiast drugi z nich przewiduje orzeczenie środka karnego wymienionego w art. 38 pkt 3 na okres od 1 roku do lat 5 (obligatoryjnie za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości albo odurzenia innym środkiem) lub od 1 roku do lat 3 (fakultatywnie za prowadzenie w takim stanie innego pojazdu). Projekt w art. 42 § 2, tak samo jak kodeks karny (art. 45), rozwiązuje kwestię obliczania okresu, na jaki środek karny orzeczono. Tak więc, pozbawienie praw lub zakaz obowiązuje od uprawomocnienia się wyroku. Okres, na który środek został orzeczony, nie biegnie w czasie odbywania kary pozbawienia wolności, chociażby wymierzonej za inne przestępstwo. Należy też podkreślić, że art. 42 § 3 zawiera zastrzeżenia nie znane obowiązującemu kodeksowi karnemu. Zgodnie z nim, sąd orzekając zakaz, o którym mowa w art. 41 projektu, nakłada obowiązek zwrotu dokumentu uprawniającego do prowa-

⁴⁷ W doktrynie postulowano obniżenie tej granicy oraz wprowadzenie możliwości warunkowego zawieszenia wykonania niektórych kar dodatkowych – Zob. K u l e s z a : *Aktualne problemy...*, ss. 192–193. Projekt (art. 72) realizuje ostatni z tych postulatów, jednakże tylko w stosunku do zakazu prowadzenia pojazdów, orzeczanego na podstawie art. 41 § 1.

dzenia pojazdu. Do chwili wykonania obowiązku okres, na który orzeczono zakaz, nie biegnie.

Analogicznie jak kodeks karny (art. 89) projekt przewiduje (art. 82), że sąd może po upływie połowy okresu, na który orzeczono pozbawienie praw lub zakaz, uznać je za wykonane w całości. Warunkiem podjęcia takiej decyzji jest przestrzeganie przez skazanego porządku prawnego i wykonywanie danego środka co najmniej przez rok.

Projekt nie zawiera przepisu, który na wzór art. 52 § 3 kodeksu karnego z r. 1932 normowałby instytucję przywrócenia skazanemu utraconych praw po wykonaniu środka karnego. Wydaje się więc, że trzeba przyjąć, analogicznie jak w obecnym stanie prawnym, iż po upływie okresu, na który środek został orzeczony, skazany automatycznie odzyskuje te prawa, których posiadanie wiąże się z jego pozycją jako obywatela (np. prawa wyborcze). Nie odzyskuje natomiast tych uprawnień, które przyznane mu były indywidualnie (np. prawa prowadzenia pojazdów) oraz orderów, odznaczeń i tytułów honorowych. Nabywa jedynie zdolność do ich ponownego uzyskania⁴⁸.

5

Przepis art. 88 projektu reguluje zasady łączenia środków karnych. Stanowi on odpowiednik art. 71 k.k. Zgodnie z unormowaniem projektu środki karne stosuje się, chociażby je orzeczono tylko co do jednego ze zbiegających się przestępstw (§ 1). W razie zaś orzeczenia za zbiegające się przestępstwa środków karnych tego samego rodzaju, sąd stosuje odpowiednio przepisy o karze łącznej. To odpowiednie stosowanie tych przepisów jest możliwe na podstawie art. 88 § 2 i zachowuje rację bytu wyłącznie w stosunku do środków karnych wymiernych w czasie, czyli do pozbawienia praw publicznych lub zakazów tego samego rodzaju.

6

Przedawnienie wykonania środków karnych wymienionych w art. 38 pkt 1–4 oraz 6–8 projektu następuje z upływem 5 lat od chwili uprawomocnienia się wyroku skazującego (art. 101 § 2). Przepis ten, ani żaden inny dotyczący instytucji przedawnienia nie wspomina o obowiązku naprawienia szkody. Wobec tego należy przyjąć, iż wykonanie tego środka przedawnieniu nie ulega. Jest to więc, jak można zauważyć, znaczna zmiana w porównaniu z przedawnieniem wykonania kar dodatkowych na podstawie przepisów kodeksu karnego z r. 1969. Zgodnie z art. 107 pkt 3 przedawnienie wykonania odnosi się do wszystkich znanych kodeksowi karnemu kar dodatkowych, a jego okres wynosi 10 lat. Jest więc on 2-krotnie dłuższy.

⁴⁸ Zob. bliżej K. Buchała, Z. Cwiąkałski, M. Szewczyk, A. Zoll: *Komentarz do kodeksu karnego, Część ogólna*, Warszawa 1990, s. 212; Bafia, Mioduski, Siewierski: *op. cit.*, ss. 169 i 180.

7

Środki karne mają również wpływ w kwestii zatarcia skazania, a to ze względu na treść art. 74 § 2 oraz art. 105 § 5 projektu. Pierwszy z nich dotyczy zatarcia skazania w wypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary i jest zbliżony do art. 79 § 3 obowiązującego obecnie. Drugi zaś, nie mający odpowiednika w rozdziale XV k.k., mówi o tej instytucji w przypadku orzeczenia obok kary jednego ze środków karnych. W sytuacji tej zatarcie skazania nie może nastąpić przed wykonaniem, darowaniem lub przedawnieniem wykonania tego środka. Nie dotyczy to jednak obowiązku naprawienia szkody, który może przecież polegać na przykład na świadczeniu renty.

Projekt nie zawiera jednakże przepisu analogicznego do obowiązującego obecnie art. 111 § 3 k.k., który *expressis verbis* mówi o zatarciu skazania w wypadku orzeczenia samoistnej kary dodatkowej. Następuje to z mocy prawa z upływem 5 lat od jej wykonania, darowania albo przedawnienia wykonania. Pamiętać jednak należy, że z art. 105 § 4 projektu wynika, iż w przypadku orzeczenia samoistnego środka karnego przy zastosowaniu instytucji odstąpienia od wymierzenia kary zatarcie skazania następuje z mocy prawa z upływem roku od wydania prawomocnego orzeczenia.

Brak również w projekcie przepisu, który na wzór art. 111 § 4 k.k. określałby początek biegu okresu przedawnienia w przypadku orzeczenia środka karnego obok kary.

IV

Na zakończenie uwag o środkach karnych w projekcie na tle kar dodatkowych w kodeksie karnym chciałbym jeszcze wypowiedzieć się w przedmiocie zastąpienia dotychczasowego pojęcia „kary dodatkowe” terminem „środki karne”. Wydaje się, iż z przedstawionych wyżej rozważań dotyczących treści oraz zasad stosowania tych kar i środków można wyciągnąć wniosek, iż mamy do czynienia raczej ze zmianami na tyle drobnymi, że nie powodują one zmiany samego charakteru (istoty) omawianych instytucji.

Zwróćmy najpierw uwagę na podobieństwa i różnice zachodzące pomiędzy karami, o których mówią art. 30 i 38 k.k. Należy wyraźnie zaznaczyć, iż większość autorów, omawiając ogólne zagadnienia dotyczące kary kryminalnej stwierdza, że kary dodatkowe w zasadzie nie mogą pełnić funkcji głównej sankcji. Mają one przede wszystkim charakter uzupełniający w stosunku do kary zasadniczej, której orzeczenie stanowi z reguły konieczną przesłankę ich zastosowania, a rola, którą pełnią, jest niejako drugorzędna. Natomiast kary zasadnicze stanowią sankcję podstawową, są jakby głównym wykładnikiem wagi przestępstwa⁴⁹. Jednak pomimo różnicy formalnej (która i tak nie jest przecież absolutna), opartej na kryterium samoistności bądź niesamoistności orzekania, pomiędzy tymi dwoma rodzajami kar nie dadzą się wykryć wyraźne różnice materialne⁵⁰, w ich treści

⁴⁹ Marek [red.]: *Prawo karne...*, s. 182; Gubiński: *op. cit.*, s. 22; Szewczyk: *Uwagi...*, s. 104; Andrejew: *op. cit.*, s. 258.

⁵⁰ Zob. Świda: *op. cit.*, s. 266.

nie można się bowiem doszukać żadnych odmienności. I jedno, i drugie zawierają dolegliwość (która jest treścią każdej kary) i to w dodatku celową, zamierzoną⁵¹. W przypadku kary dodatkowej niekiedy przewyższa ona nawet dolegliwość tkwiącą w karze zasadniczej. Z pewnością nie trzeba szerzej uzasadniać, iż na przykład orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów w stosunku do zawodowego kierowcy jest bardziej dotkliwe niż stosunkowo niewysoka grzywna czy nawet krótkoterminowe pozbawienie wolności. Za każdym razem, gdy kara dodatkowa nie jest orzekana samoistnie, na podstawie art. 55 lub 56 k.k., podnosi ona znacznie represyjność orzeczenia sądu, tworzy instytucję o nowej jakości (surowości).

W literaturze prawniczej istnieje kilka kryteriów, na podstawie których możemy dokonać podziału kar dodatkowych⁵². Sądzę, że dla dalszych rozważań istotny jest przede wszystkim podział na te o charakterze zdecydowanie represyjnym oraz te, w których ten charakter odsunięty zostaje na plan dalszy, a do głosu dochodzi głównie funkcja zapobiegawcza (prewencyjna). Do pierwszej z tych grup zaliczymy z pewnością pozbawienie praw publicznych oraz podanie wyroku do publicznej wiadomości w szczególny sposób, do drugiej zaś – pozostałe kary dodatkowe. Nie można jednak pominąć pewnego istotnego faktu. Idzie mianowicie o to, iż kary zaliczone do grupy pierwszej zawierają także elementy zapobiegawcze, natomiast należące do grupy drugiej – czasem nawet silne pierwiastki represyjne. Dzieje się tak dlatego, ponieważ, jak zaznaczyłem już wyżej, treścią każdej kary, a więc i dodatkowej, jest dolegliwość, bez której pojęcie to w ogóle traci sens⁵³. Jednak, oprócz niej, w przypadku każdej z kar dodatkowych dochodzi wyraźnie do głosu bezpośrednia funkcja ochronna wobec różnych wartości. To właśnie powoduje, iż mają one charakter mieszany, represyjno-zapobiegawczy, najczęściej z dominacją jednego z tych elementów.

Dla udzielenia odpowiedzi na postawione wyżej pytanie istotne jest też podkreślenie faktu włączenia do katalogu środków karnych właściwie wszystkich znanych obowiązującemu kodeksowi kar dodatkowych w postaci nieznacznie zmienionej, gdy idzie o treść i zasady ich stosowania.

Argumenty mające przemawiać za zastąpieniem nazwy „kary dodatkowe” przez „środki karne” przytoczyłem już na wstępie tych rozważań. Zdaniem twórców projektu pomiędzy instytucjami zamieszczonymi w art. 30 i 38 k.k. (odpowiednio 31 i 38 projektu) zachodzą istotne różnice i to takie, które uzasadniają posługiwanie się różnymi nazwami. Jednocześnie opowiadają się oni jednak za całkowitym wyeliminowaniem z polskiego prawa karnego terminu „kara dodatkowa”. Jest on bowiem, zdaniem projektodawców, niewłaściwy w stosunku do instytucji, które mogą być stosowane samoistnie. Prawdą jest, iż krytykowane przez projektodawców pojęcie wiąże się z systemem, w którym tzw. kary dodatkowe mogły być wymierzane tylko obok kary zasadniczej. Z drugiej strony zauważmy, że wskazuje to na pewną tradycję historyczną w używaniu tego pojęcia. Nie została ona zarzucona przez obowiązujący obecnie kodeks karny, pomimo

⁵¹ Por. Marek [red.]: *Prawo karne...*, ss. 177 i 182; Cieślak: *Polskie prawo...*, s. 458.

⁵² Zob. np. Buchała: *Prawo karne...*, s. 489; Andrejew: *op. cit.*, ss. 271–272.

⁵³ Bliżej o kwestii dolegliwości zawartej w karze zob. Cieślak: *O węzłowych pojęciach...*, ss. 200–201 oraz Buchała: *Prawo karne...*, ss. 38–39.

że zgodnie z jego przepisami (art. 55 i 56) możliwość samoistnego orzekania przestała być *differentia specifica* pomiędzy karami zasadniczymi i dodatkowymi. Co więcej, posługiwanie się tym pojęciem nie budziło poważniejszych oporów w doktrynie. Wskazywano jedynie, iż ogólną regułą jest niesamoistne orzekanie kar dodatkowych, a samoistne – jedynie wyjątkiem od niej. Znajduje to również potwierdzenie w orzecznictwie sądów, które, jak o tym była mowa wyżej, w bardzo niewielkim stopniu wykorzystywały możliwości płynące z przepisów art. 55 i 56 k.k. Przyczyny tego stanu rzeczy były rozmaite⁵⁴. Jedną z nich, i to jak sądzę dość istotną, była niewiara sędziów w skuteczność poprzestania na orzeczeniu jedynie kary dodatkowej. Jak widzimy, przepisy projektu wnoszą właściwie niewiele nowego, gdy idzie o samoistne stosowanie środków karnych. Wątpię więc, czy to negatywne nastawienie praktyki ulegnie zmianie w wyniku zastąpienia jednej nazwy inną oraz poprzez ogólną deklarację, iż myślą przewodnią nowego prawa karnego, które ma być tylko pomocniczym środkiem zapobiegania przestępczości, musi być ochrona godności człowieka zarówno jako pokrzywdzonego, jak i sprawcy przestępstwa⁵⁵. Można przypuszczać, iż praktyka sądów na tym odcinku nie ulegnie jakiemuś zasadniczemu przeobrażeniu i nadal regułą będzie orzekanie środków wymienionych w art. 38 (k.k. czy też projektu) obok kary (nazywanej obecnie zasadniczą).

Ponadto zauważyć trzeba, iż niektóre z kar dodatkowych czy środków karnych już ze swej istoty nie nadają się do samoistnego stosowania. Dotyczy to przede wszystkim pozbawienia praw publicznych. Takie stosowanie tej instytucji wyłączają bowiem przesłanki zawarte w art. 40 § 1 i 2 k.k. oraz w art. 39 § 2 i 3 projektu. Zgodnie z nimi warunkiem *sine qua non* jej zastosowania jest jednocześnie skazanie sprawcy na karę pozbawienia wolności. Także z istoty podania wyroku do publicznej wiadomości wynika, że będzie to środek stosowany głównie w przypadku wymierzenia kary i to bez zawieszenia. W tych bowiem przypadkach pokrzywdzonemu może najbardziej zależeć na ogłoszeniu orzeczenia.

Środki karne określone w art. 39–48 oraz 321–323 projektu, a także kary są orzekane przez sąd „za przestępstwo”, nie zaś „w związku” z nim, co odróżnia je na przykład od środków zabezpieczających⁵⁶. Można więc powiedzieć, że zarówno środki karne w projekcie, jak i kary dodatkowe w kodeksie karnym są korelatem winy sprawcy w znaczeniu prawnokarnym oraz wyrazem potępienia z powodu jego czynu⁵⁷.

Zatrzymajmy się z kolei nad kwestią dolegliwości omawianych środków. Twórcy projektu przyznają, że wiążą się one z określoną dolegliwością, jednakże podkreślają, że nie każda dolegliwość jest karą. To ostatnie stwierdzenie jest oczywiście prawdą. Świadczą o tym chociażby środki zabezpieczające, w których dolegliwość nie jest zamierzona, a tylko nieunikniona, jak w każdym środku przymusu. Musimy jednak brać pod uwagę i to, iż sami projektodawcy przyznają,

⁵⁴ Zob. np. To b i s : *Samoistna...*, ss. 31–33 oraz S t a c z y Ń s k a : *Samoistna...*, ss. 75–76.

⁵⁵ *Projekt...*, „Uzasadnienie”, s. 1.

⁵⁶ L e ś k o : *System...*, s. 30 i n.

⁵⁷ B u c h a ł a : *Prawo karne...*, ss. 37–40.

że na czele w katalogu środków karnych znajduje się środek mający raczej charakter kary, choć nie pozbawiony elementów prewencyjnych. Idzie tu oczywiście o pozbawienie praw publicznych, w którym, moim zdaniem, możemy dopatrzeć się charakteru zdecydowanie represyjnego ze względu na szeroki zakres uprawnień objętych utratą. Nie może mieć innego uzasadnienia, poza wzmożeniem represji, automatyczna utrata orderów, odznaczeń (np. uzyskanych za uratowanie tonącego dziecka czy wyniesienie staruszki z płonącego budynku) i tytułów honorowych, a także okresowej zdolności do ich uzyskania. Z pewnością ta część pozbawienia praw publicznych może zniweczyć najbardziej wartościowy dorobek życia skazanego. Co zaś się tyczy elementów prewencyjnych w tym środku, to można się ich w pewnym stopniu doszukać przede wszystkim w utracie prawa do udziału w wymiarze sprawiedliwości oraz do pełnienia funkcji. Pamiętajmy jednak, iż tego typu elementy są właściwe również każdej karze.

Wyraźnych elementów dolegliwości możemy dopatrzeć się również w większości pozostałych środków karnych. Wprawdzie przesłanki ich stosowania jakoby wskazują na to, że chodzi nie o represję, lecz o zabezpieczenie porządku prawnego, ale są one przecież bardzo zbliżone do przesłanek stosowania kar dodatkowych (które, jak pamiętamy, są zamierzoną dolegliwością). Co prawda zakazy mają wyraźnie charakter prewencyjny, jednak nie można zapomnieć o zawartej w nich dolegliwości, mogącej nawet znacznie przewyższać dolegliwość kary. Niejednokrotnie pozbawiają one bowiem skazanego źródła utrzymania. Także przypadek przedmiotów może stanowić znaczną dolegliwość. Owszem, odebranie złodziejowi łupu nie jest karą, przypadek materiałów wybuchowych, broni, amunicji ma charakter zabezpieczający. Co jednak powiemy o przypadku samochodu wartości kilkudziesięciu czy nawet kilkuset milionów, jeżeli służył on na przykład do przewozu narkotyków (także ogromnej wartości), czyli był narzędziem przestępstwa. Również treścią nawiązki, choć jej funkcja ma ulec zmianie, pozostaje, moim zdaniem, dolegliwość ekonomiczna. Represyjność orzeczenia sądu znacznie też podnosi podanie wyroku do publicznej wiadomości, głównie ze względu na skutki, jakie może to wywołać w życiu skazanego.

Można jedynie zgodzić się z autorami projektu, iż karą nie jest obowiązek naprawienia szkody. Jego zadaniem jest złagodzenie, a w miarę możliwości wyrównanie szkód spowodowanych przestępstwem. Ma on głównie charakter profilaktyczno-wychowawczy.

Generalnie można powiedzieć, iż pomimo pełnienia przez środki karne wyraźnie funkcji ochronnej, bardzo silnie ukazują one też treści represyjne. Obiektywnie dolegliwość, i to w stopniu nie mniejszym niż obecnie, będzie w nich nadal istniała. Sąd orzekając taki środek w odpowiednim rozmiarze musi mieć na uwadze jej stopień – nawet gdy przysporzenie tej dolegliwości nie będzie jego celem – i odpowiednio go różnicować w zależności od społecznej szkodliwości przestępstwa. Warto też dodać, że z wypowiedzi samych twórców projektu wynika, że środki karne mają spełniać cele kary (art. 55 § 1 i 3), a przy ich stosowaniu sąd, zgodnie z art. 53, będzie kierował się tymi samymi dyrektywami i wskazówkami co przy wymiarze kary.

Reasumując sądzę, że w kontekście powyższych uwag o karach dodatkowych i środkach karnych zastąpienie jednego terminu drugim nie pociąga za sobą skutków merytorycznych. Jeśli nawet uznamy, że nie każdy z tych środków jest „ka-

ra”, to bez wątpienia znaczna część z nich taki właśnie charakter posiada. Zatem byłoby lepiej, gdyby przepis art. 38 projektu mówił o „karach dodatkowych i innych środkach karnych”. Oczywiście, można twierdzić, iż nie nazwa instytucji jest tu ważna, lecz jej treść i zasady stosowania. Jednocześnie zmiana taka łamie jednak pewną tradycję językową, nie prowadząc do wyraźnie pozytywnych rezultatów.

Na zakończenie trzeba podkreślić, że dalsza humanizacja prawa karnego nie może zostać osiągnięta poprzez same zmiany terminologiczne, lecz drogą łągodzenia środków oraz ograniczania możliwości ich kumulowania przy oddziaływaniu na skazanego. W projekcie nie ma jednak przepisu, który uniemożliwiłby orzeczenie jednocześnie, i to w stosunku do tego samego skazanego, kilku środków karnych i to obok kary. Warto się też zastanowić, czy nie należałoby zamieścić w projekcie przepisu umożliwiającego zawieszenie wykonania przynajmniej niektórych z tych środków, a także obniżyć dolną granicę czasu, na który są one orzekane i dopuścić wymierzanie ich również w miesiącach.

ZUSAMMENFASSUNG

Die Arbeit beginnt mit Erwägungen über Zusatzstrafen, die in den Strafgesetzbüchern mancher europäischen Ländern ausgesondert wurden. Die Teilung in die Haupt- und Zusatzstrafen ist gegenwärtig noch oft gebraucht. Es wurde auch gedeutet, was solche Teilung in zwei o.g. Gruppen veranlaßt hatte. Weiter wurden die im polnischen Recht geltenden Zusatzstrafen (StGB aus dem Jahre 1969) mit den Strafmitteln verglichen, die im Entwurf des Strafgesetzbuches (Redaktion vom Dezember 1991) vorgesehen wurden. Daraus folgt, daß die Inhalte und die Verwendungsbedingungen dieser Strafen und Strafmitteln sehr ähnlich, manchmal sogar identisch sind. Besondere Aufmerksamkeit widmet man diesen Strafmitteln, die keine Entsprechung in den bestehenden Strafen haben, d.h. Schadenersatzpflicht, Bußgeld, Geldleistung und nur gegenüber Berufssoldaten angewendete Strafe – Entlassung aus dem Militärdienst. Die drei ersten sind als „zivilrechtliche Mittel der Strafreaktion“ bezeichnet. Anerkennenswert ist in diesem Entwurf auch die Abschaffung der Entziehung der Eltern- und Vormundschaftsrechte; zweckmäßig wäre noch, völlig auf die Veröffentlichung des Urteils zu verzichten. Weiter werden die Prinzipien der Urteilsfindung der Strafmittel und der Zusatzstrafen besprochen, mit besonderer Berücksichtigung deren grundsätzlichen Ähnlichkeiten in dieser Hinsicht. Laut dem Entwurf können die Strafmittel neben der Strafe angewendet werden, unabhängig oder als Sicherungsmaßnahme.

Weiter werden besprochen: Dauer der Strafen, deren Zusammenziehung im Falle der Konkurrenz (Zusammentreffen) der Straftaten, Verjährung und Einfluß dieser Mittel auf die Tilgung der Eintragung über die Verurteilung.

Zuletzt werden Schlußfolgerungen formuliert, betreffs der Zweckmäßigkeit der neuen Benennung der gebrauchten Bezeichnungen und ausführliche Bemerkungen zum Wesen der Zusatzstrafen. Es wird unterstrichen, daß das Ersetzen der „Zusatzstrafen“ durch die „Strafmittel“ eine rein terminologische Maßnahme sei, und nicht zu wesentlichen Änderungen der besprochenen Institution führe.

